

E. Gierek i P. Jaroszewicz z wizytą w NRD

Na zaproszenie I sekretarza KC SED Ericha Honeckera przybyli w środę do Berlina I sekretarz KC PZPR Edward Gierek oraz prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz. Czołowi przedstawiciele PRL jak również osoby im towarzyszące zostali serdecznie powitani na centralnym lotnisku stolicy NRD przez I sekretarza KC SED Ericha Honeckera oraz członków Biura Politycznego KC SED: przewodniczącego Rady Państwa — Willi Stopha, przewodniczącego Rady Ministrów — Horsta Sindermanna, sekretarza KC — Paula Venera i inne osobistości.

Tego samego dnia rozpoczęły się między obydwoma delegacjami rozmowy, które służy dalszemu pogłębieniu braterskiej współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności oraz Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Delegację udającą się do NRD na lotnisku warszawskim żegnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 22 maja 1975
Nr 116 (9700)
Wyd. AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Wysokie tempo produkcji przemysłowej w czterech miesiącach br.

Biuro Polityczne KC PZPR, na wtorkowym posiedzeniu dokonało oceny wykonania zadań gospodarczych w okresie minionych 4 miesięcy br.

Uzyskane w tym okresie wyniki wskazują na utrzymywanie się nadal wysokiego tempa wzrostu produkcji przemysłowej zgodnie z założeniami planu i zadaniami dodatkowymi na rok bieżący. Szybciej niż przewidywał plan wzrasta produkcja przedsiębiorstw budowlanych. Nastąpiła też w ostatnim okresie poprawa pracy transportu, chociaż w dalszym

ciągu niedostateczna jest dyscyplina przewozowa.

Biuro Polityczne zwróciło uwagę na konieczność utrzymania, zwłaszcza w okresie letnim, dobrej rytmicznej pracy całej gospodarki.

Okres letni stwarza większe wymagania wobec handlu wewnętrznego. Niezbędne jest uzyskanie poprawy organizacji pracy sklepów szczególnie w dniach wolnych od pracy oraz zapewnienie sprawnej obsługi ruchu czasowo-turystycznego w rejonach wypoczynkowych.

Podkreślono, że trwające obecnie intensywne prace polowe powodują konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na potrzeby wsi. Podobnie jak w roku ubiegłym wszystkie jednostki obsługujące rolnictwo są zobowiązane do udzielania możliwie wszechstronnej pomocy rolnikom indywidualnym i gospodarstwom uspołecznionym.

W związku z sytuacją w dziedzinie inwestycji Biuro Polityczne zaleciło dalszą pełną i konsekwentną realizację decyzji zmierzających do zapewnienia terminowego ukończenia prac na obiektach oddawanych do użytku w roku bieżącym. Wysiłek uczestników procesów inwestycyjnych powinien być skierowany na skracanie cyklu budowy i koncentrację frontu inwestycyjnego.

Biuro Polityczne zaleciło zwiększenie produkcji na potrzeby rynku, szersze wykorzystanie istniejących rezerw oraz utrzymanie właściwych relacji ekonomicznych. Zalecono jednocześnie podjęcie niezbędnych kroków dla lepszego wykorzystania czasu pracy, zmniejszenia absencji, poprawy gospodarki w dziedzinie zatrudnienia oraz płac.

Ścisłe przestrzeganie wymieniających założeń stanowi podstawowy warunek utrzymania wysokiego tempa rozwoju gospodarczego oraz systematycznego wzrostu poziomu życia społeczeństwa.

Biuro Polityczne oceniło przebieg realizacji tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego. Stwierdzono, że do tychczasowe zaawansowanie prac budowlanych stwarza możliwości pełnego wykonania zadań rocznych. Polepszyły się także budowane mieszkania,

nastąpiła również poprawa rytmiki oddawania do użytku obiektów towarzyszących. W

Dokończenie na str. 2

Prezydent Austrii na Wybrzeżu Gdańskim

21 bm. był drugim dniem oficjalnej wizyty w Polsce prezydenta Republiki Austrii Rudolfa Kirchschlaegera z małżonką.

Tego dnia austriaccy goście w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonki przebywali w Trójmieście.

Wśród osób towarzyszących obu mężom stanu są minister spraw zagranicznych Austrii Erich Bielka i wiceminister spraw zagranicznych PRL — Józef Czyrek, ambasadorzy PRL w Austrii — Ryszard Karski i Republiki Austrii w Polsce — Johannes Proksch.

Na lotnisku w Rębiechowie gości serdecznie powitali gospodarze Ziemi Gdańskiej: Ta

Posiedzenie Rady Wojskowej sił zbrojnych Układu Warszawskiego

19—21 bm. w stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych poświęcone 20-leciu Układu Warszawskiego.

Rada Wojskowa pod przewodnictwem naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych marszałka Związku Radzieckiego Iwana Jakubowskiego podsumowała działalność zjednoczonych sił zbrojnych w okresie dwudziestolecia oraz rozpatrzyła inne zagadnienia będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania armii państw — uczestników Układu Warszawskiego.

Posiedzenie Rady Wojskowej przebiegało w atmosferze braterskiej przyjaźni i ścisłego współdziałania sojuszników armii.

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek w obecności pre-

Dokończenie na str. 2

T. Mytnik wygrał „etap prawdy”

Dwa etapy — dwa zwycięstwa polskich kolarzy



Lider wyścigu Ryszard Szurkowski zadowolony mija linię mety. Fot. — S. Klauze

Bardzo szczęśliwy dzień mieli wczoraj polscy kolarze startujący w tegorocznym Wyścigu Pokoju. Na porannym etapie jazdy indywidualnej na czas ze Stawiszyna do Konina zwyciężył Tadeusz Mytnik, najlepszym zaś na trasie z Konina do Łodzi — ze startu wspólnego — okazał się Stanisław Boniecki. Ryszard Szurkowski obronił pozycję lidera, a pozostali nasi zawodnicy poprawili swe lokaty indywidualnie.

WP
BERLIN • PRAHA
WARSZAWA

Ponad 30 000 widzów zebranych na konińskim Stadionie XXX-lecia PRL miało wczoraj prawdziwie sportowe święto. Po raz pierwszy w dziejach tradycyjnej imprezy „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” kolarze zmierzali do górniczego gród nad Wartą. Przygotowywał się on do ich przyjeźdu bardzo starannie. Przestrojony flagami państw uczestników Wyścigu Pokoju stadion czekał na pierwszego kolarza, który samotnie pokona 39-kilometrowy dystans jazdy indywidualnej na czas.

Oczekiwanie to uprzyjemniały ze spory dęty: młodzieżowa orkiestra Zespołów Szkół Górniczych oraz Orkiestra przy Kopalni Węgla Bruhatnego w Koninie. Z równą serdecznością konińska publiczność witała tych, których jazda indywidualna przesunąć mogła o kilka miejsc w klasyfikacji, jak i tych, którzy mogli zagrozić Ryszardowi Szurkowskiemu w walce o utrzymanie przodownictwa wyścigu. Szczególnie zaś serdeczne owacje zgótowano naszym reprezentantom.

Zawodnikiem, który pierwszy po konaj samotną trasę ze Stawiszyna do Konina był Kubańczyk — J. Gomez. Kilka minut później w bramie stadionu pojawił się pierwszy z Polaków — Stanisław Boniecki, który potrzebował 51.04 min. na pokonanie trasy przedpołudniowego wczorajszego etapu. W chwili później przyjechał bardzo zmęczony Nowicki, którego naz-

wisko długo figurowało na pierwszym miejscu tablicy rezultatów, jako najszybszego dotychczas kolarza.

Z największą jednak niecierpliwością oczekiwano przyjazdu Tadeusza Mytnika. Specjalista w jeździe indywidualnej na czas długo oczekiwał na etap, będący jego specjalnością i choć wcześniej minął linię mety owacyjnie witany Stanisław Szozda — publiczność czekała na Mytnika. Dał on z siebie wszystko na tym krótkim sprinterskim etapie, dotarł do mety zmęczony, lecz wczorajszy finisz przyniósł mu zwycięstwo dzięki znakomitemu rezultatowi — 47.43 min. Nikt z wielkich kolarzy nie zdołał poprawić tego czasu, choć tylko o 20 sekund gorzej okazał się reprezentant ZSRR — A. Pikkuus.

Kiedy na mecie nie było jeszcze Hartnicka i Gusiattnikowa spiker zawodów zapowiedział, iż Ryszard Szurkowski jest już na Starym Mieście w Koninie. Nasz lider, jadący znakomicie uzyskał czas lokujący go na piątym miejscu w indywidualnych wynikach wczorajszego etapu. Okazał się on bardzo fortunny dla naszych zawodników. Poprawili oni swe lokaty indywidualnie, zmniejszyli różnicę dzielącą nas od zawodników Czechosłowacji i NRD.

Stało się już tradycją Wyścigu Pokoju, że po jeździe indywidualnej na czas, etap ze wspólnego startu przebiega spokojnie. Tak też było i wczoraj na 112-kilometrowej trasie z Konina do Łodzi, na przedostatnim etapie tegorocznego wyścigu. Dopiero kilkanaście kilometrów przed metą kilkunastoosobowa grupa zainicjowała ucieczkę. Najszybszym z tej grupy okazał się Stanisław Boniecki, który

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie Makariosa

Prezydent Cypru arcybiskup Makarios skrytykował decyzję władz USA o zdjęciu embargo na dostawę broni amerykańskiej do Turcji. Stwierdził on, że wznowienie pomocy wojskowej USA spowoduje, że Ankara zajmować będzie w kwestii Cypru stanowisko jeszcze bardziej nieprzejednane.

Prowokacja izraelska

Poludniowolibańskie wioski: Jarin, Marwahin i Kawzah zostały we wtorek ostrzelane przez artylerię izraelską, w wyniku czego powstały znaczne szkody materialne. Tego dnia kilka izraelskich kanonierek wpłynęło na terytorialne wody Libanu.

Delegacja DRW w Tajlandii

Do Bangkoku przybyła w środę delegacja DRW, która omówi z przedstawicielami rządu tajlandzkiego sprawę normalizacji stosunków między obu państwami.

N. Sihanouk u Kim Ir Sena

W Phenianie odbyły się rozmowy między sekretarzem generalnym Partii Pracy Korei, prezyden-

Po rozmowach w Wiedniu

Postęp w rokowaniach ZSRR — USA

Przebywający w Wiedniu minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko złożył w środę wizytę kanclerzowi Austrii, Bruno Kreisky'emu.

W czasie przyjacielskiej rozmowy poruszono kwestie dwustronnych stosunków radziecko-austriackich, a także niektóre problemy międzynarodowe.

Minister Gromyko po powrocie do Moskwy oświadczył dziennikarzom, że jego rozmowa z Henry Kissingerem były pożyteczne i konstruktywne. Podkreślił, że podobnego zdania jest — o ile mu wiadomo — także i strona amerykańska. „Nie we wszystkich sprawach doszliśmy do porozumienia, ale w niektórych ważnych zagadnieniach osiągnęliśmy postęp” — oświadczył minister.

PAP

tem KRL-D Kim Ir Senem i szefem państwa, przewodniczącym Zjednoczonego Frontu Narodowego Ramabodży, księciem N. Sihanoukiem, przebywającym z wizytą w KRL-D.

Demonstracja studentów

W nocy z wtorku na środę kilku set studentów wdarło się do pomieszczeń „USAID” amerykańskiej agencji w stolicy Laosu, Vientiane, zajmującej się dostarczaniem pomocy.

W środę rano pomieszczenia te były zajęte przez studentów. Domagają się oni rewizji wszystkich porozumień o współpracy zawartych między rządem Laosu i Stanami Zjednoczonymi.

Rozmowy H. Kissingera w Bonn

Kancelarz RFN, H. Schmidt przyjął w Bonn w środę rano sekretarza stanu USA, H. Kissingera. Po spotkaniu H. Kissinger udał się w towarzystwie ministra spraw za-

Na poznańskich terenach targowych obserwuje się ostatnio coraz większe ożywienie. Liczni wystawcy przygotowujący się do występu na 46 Międzynarodowych Targach Poznańskich, przysiali już swoje ekspozycje.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniczne rozpoczyna się 8 czerwca, a ekspozycja obejmować będzie dobrą inwestycje: produkty przemysłu ciężkiego i wielkiej chemii oraz przemysłu elektromaszynowego, z wyjątkiem maszyn wchodzących w skład imprez specjalistycznych INTERMASZ, POLIGRAFIA i KOMEX (ochrona środowiska).

Wystawcy otrzymają do swej dyspozycji powierzchnię ekspozycyjną 145 000 m. kw., z której na firmy polskie przypada około 60 000 m. kw. W tegorocznej imprezie udział weźmie 2 800 wystawców, w tym około 2 000 zagranicznych z 29 państw oraz z Berlina Zachodniego. Poszczególne kraje wystąpią z ekspozycjami kolektynnymi. Polscy wystawcy wyeksponują swą ofertę w układzie branżowym.

Największymi uczestnikami MTT z krajów socjalistycznych będą wystawcy z ZSRR, Czechosłowacji i Bułgarii, a wśród państw kapitalistycznych najwięcej firm reprezentuje Austrię, Francję, RFN, Szwecję, Wielką Brytanię i USA.

W ofercie wystawców polskich dominować będą branże przemysłu maszynowego i ciężkiego, które zajmą 75 procent ekspozycji. Odgrywają one podstawową rolę w rozwoju polskiej gospodarki i są przedmiotem ożywionej wymiany międzynarodowej. Na przemysł maszynowy i ciężki przypada bowiem około 45 procent wartości obrotów naszego handlu zagranicznego. (map)

Reforma organów administracji

Komisje sejmowe przyjęły projekty ustaw

Prace komisji sejmowych nad projektami ustaw nadających kształt prawny reformie terenowych organów władzy i administracji państwowej zakończyło 21 bm. wspólne posiedzenie komisji: Prac Ustawodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości.

W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele sejmowych komisji Drobnej Wytwórczości, Spółdzielczości Pracy i Rzemiosła oraz Pracy i Spraw Socjalnych, także reprezentanci zainteresowanych instytucji.

Sprawozdanie podkomisji powołanej do szczegółowego rozpatrzenia projektów ustaw: o zmianie Konstytucji PRL; o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych; o utworzeniu Urzędu Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — przedstawił przewodniczący Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości pos. Edward Duda (ZSL).

Na wniosek podkomisji, po dyskusji, w której wzięło udział 10 posłów — komisje przyjęły rozpatrywane projekty ustaw uwzględniając uwagi i propozycje podkomisji i posłów. (PAP)

Podróż E. Kennedy'ego

We wtorek wieczorem senator E. Kennedy opuścił Nowy Jork, udając się w 11-dniową podróż, w czasie której odwiedzi Szwajcarię oraz Arabię Saudyjską, Irak, Iran i Izrael.

Komunikat Pentagonu

Ministerstwo obrony Stanów Zjednoczonych, opierając się na najnowszych danych, podało, że w toku akcji zbrojnej USA u wybrzeży kambodżańskich 15 żołnierzy amerykańskich zginęło, 50 zostało rannych, a trzech zaginęło bez wieści.

Pogoda sprzyja rolnikom

Utrzymujące się dotąd wysokie temperatury przyspieszyły rozwój roślin uprawnych i wzrost traw na łąkach i pastwiskach. Kłosa się zboża, z których najlepiej przedstawia się pszenica.

Wczesny tegoroczny siew roślin jarych korzystnie wpłynął na ich rozwój. Sadzenie ziemniaków w zasadzie zostało już zakończone. W nie-

licznym przypadkach wysadzone jeszcze będą w miejscach, gdzie zebrano zielonki.

Obecnie kłopot sprawia jeszcze znaczne zachwaszczenie pól, przede wszystkim pszenicznych. Warunki atmosferyczne sprzyjają opryskom, skromne są tylko zasoby środków chemicznych.

Na łąkach zaczął się już ruch; trawy są okazałe i można w tym roku przystąpić do sianokosów o około 10 dni wcześniej, aniżeli w roku ubiegłym. W porę ścięta trawa, to gwarancja uzyskania wysokobiałkowej paszy. W gminie Klecko na przykład, gdzie znajdują się użytki zielone, 16 wsi ustaliło harmonogram sprętu traw od 19 do 24 maja.

Według szacunku służby rolnej odrost traw, jak na tę porę roku, jest bardzo dobry i przypuszcza się, że pierwszy pokos da 40-50 q siana z hektara. (zd)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

niektórych regionach występują jednak napięcia wynikające z dużej dynamiki budownictwa mieszkaniowego. W związku z tym Biuro Polityczne zobowiązało zainteresowane resorty i władze terenowe do podjęcia odpowiednich działań celem terminowego wykonania zaplanowanych ilości mieszkań. Konieczne jest przegrupowanie środków w ramach organizacji budowlanych.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne zapoznawało się z informacją Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie zapewnienia właściwego wypoczynku ludzi pracy i ich rodzin w roku 1975 oraz z przedłożoną przez rząd informacją o organizacji wypoczynku letniego dzieci, młodzieży szkolnej i studentów.

Biuro Polityczne pozytywnie oceniło stan przygotowań do letniego wypoczynku ludzi pracy i ich rodzin oraz dzieci i młodzieży.

Przewiduje się, że w czasach pracowniczych skorzysta w bieżącym roku około 4 miliony osób, tj. o 500 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Ponadto na obozach wypoczynkowych dla młodzieży pracującej i uczniów szkół zawodowych organizowanych przez związki zawodowe wspólnie z ZMS przebywać będzie 280 tys. uczestników tj. o 30 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Różnymi formami zorganizowanego wypoczynku letniego objęte zostaną 4.700 tys. dzieci i młodzieży szkolnej, w tym 2.700 tys. poza miejscem zamieszkania, oraz ponad 100 tys. studentów. Poważny udział w przygotowaniu akcji letniej dla dzieci i młodzieży mają Związek Harcerstwa Polskiego, Sołectwa Związku Studentów Polskich i Ochotnicze Hufce Pracy.

Zwrócono uwagę, że należy wykorzystać pozostający jeszcze czas dla możliwie najlepszego przygotowania ośrodków letnich, obozów i kolonii letnich oraz zapewnienia sprawnego przewozu młodzieży. Szczególny nacisk położono na konieczność uwzględnienia w rozdziale skierowań na wczasy przede wszystkim pracowników zatrudnionych na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia.

Biuro Polityczne zwróciło się do wszystkich instancji partyjnych i ogniw administracji, aby na terenie swego działania udzieliły niezbędnej pomocy organizatorom zbiorowego wypoczynku. (PAP)

10 lat pozbawienia wolności za kradzież mienia społecznego

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Bogumiły Krajewskiej oskarżonej o przywłaszczenie ponad 1 miliona złotych na szkodę byłego Zarządu Geodezji i Gospodarki Terenami Prezydium RN Poznania (placówka ta istniała do lipca 1973 roku).

Przewód sądowy wykazał, że oskarżona B. Krajewska będąc główną księgową b. Zarządu w latach 1966-1972 sporządzała fikcyjne dokumenty wykupu nieruchomości (były one już wykupione) i posługując się tą dokumentacją jak autentyczną podejmowała określone w kwoty i przywłaszczała je sobie, przy czym niejednokrotnie na pokwitowaniach odbioru gotówki fałszowała podpisy byłych właścicieli owych nieruchomości. W wyniku takiego przestępczego działania, któremu sprzyjał nie dostatek nadzoru i kontroli, B. Krajewska zagarnęła 1 032 672 złote.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu uznając za okoliczności obciążającą m. in. znaczne rozmiary nadużyć skazał oskarżoną na 10 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 000 zł, a nadto orzekł konfiskatę całego mienia oskarżonej i pozbawili ją praw publicznych na 4 lata. Prócz tego zasądził tytułem odszkodowania od B. Krajewskiej na rzecz Skarbu Państwa - Zarządu Gospodarki Terenami m. Poznania 1 032 672 zł.

Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 10 do 15 st. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie i zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

2 STRONA

GŁOS - 22 V 1975

Rady narodowe w projektowanym dwustopniowym podziale administracyjnym

Zamierzone zmiany w podziale terytorialnym państwa oznaczać będą w konsekwencji również odmienną niż dotychczas strukturę władz terenowych.

Propozycje szczegółowych rozwiązań w tym zakresie zawiera przekazany Sejmowi przez rząd projekt ustawy o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.

Projekt ten przewiduje, że radni dotychczasowych WRN staną się radnymi nowo utworzonych rad wojewódzkich, odpowiednio do swego miejsca zamieszkania lub położenia okręgu wyborczego, w którym zostali wybrani.

Dotyczy to odpowiednio również przyszłej rady narodowej woj. wrocławskiego i miasta Wrocławia - z tym, że w jej skład wejdą, także radni obecnej RN m. Wrocławia. Jeśli chodzi o przyszłe rady narodowe: miasta stołecznego Warszawy, miasta Krakowa i miasta Łodzi - w ich skład mają wejść zarówno ich obecni radni, jak też radni dotychczasowych WRN, zamieszkali lub wybrani na terenach mających być włączonymi do województwa stołecznego warszaw-

skiego oraz województw miejskich krakowskiego i łódzkiego. W skład nowo utworzonych rad narodowych stopnia wojewódzkiego mogą wchodzić również członkowie prezydium dotychczasowych, rad powiatowych z ich terenów oraz inni członkowie tych rad, którzy w obwieszczeniach o wynikach wyborów byli zamieszczeni w pierwszym kolejności.

Zasadę tę stosuje się też odpowiednio do radnych dotychczasowych rad narodowych wspólnych dla miasta i powiatu, jeżeli zamieszkują na terenie dotychczasowego powiatu. Radni MRN w Poznaniu, Gdańsku i Szczecinie staną się członkami odpowiednich WRN.

Rada Państwa ma ustalić liczbę członków każdej przyszłej rady narodowej stopnia wojewódzkiego. Na wniosek prezydium właściwego komitetu FJN - Rada Państwa ustali imienny skład tych rad. Dotyczy to tylko pierwszego ustalenia składów rad po wejściu w życie ustawy. Dodajmy, że również pierwsze sesje nowych rad stopnia wojewódzkiego ma zwołać Rada Państwa, wyznaczając jednego z najstarszych wiekiem radnych do otwarcia sesji oraz przewodniczenia na posiedzeniu - do czasu wyboru przewodniczącego rady narodowej.

Jeśli chodzi o radnych dotychczasowych powiatowych rad narodowych oraz zamieszkujących na terenie powiatu członków rad wspólnych dla miast i powiatów, którzy nie wejdą w skład nowych rad stopnia wojewódzkiego - projekt ustawy przewiduje, że sta się oni radnymi odpowiednich rad stopnia podstawowego. Radni z rad wspólnych dla miast i powiatów, zamieszkali lub wybrani na terenie tych miast, staną się członkami odpowiednich miejskich rad narodowych.

Członkowie dotychczasowych DRN w Poznaniu, Gdańsku i Szczecinie staną się radnymi odpowiedniej MRN. Składy dotychczasowych DRN w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu nie ulegają zmianie.

Listy radnych wchodzących dodatkowo w skład poszczególnych rad stopnia podstawowego ustala prezydium dotychczasowych rad stopnia powiatowego.

Zgodnie z projektem, sędziowie sądów wojewódzkich i powiatowych mają stać się sędziami sądów wojewódzkich i rejonowych właściwych dla miejscowości, które są siedzibą dotychczasowych sądów wojewódzkich i powiatowych. Projekt przewiduje utworzenie sądu rejonowego dla kilku lub kilkunastu gmin względnie miast i gmin, dla miasta lub kilku miast oraz dla 2 lub więcej dzielnic. Ławnicy sądów wojewódzkich i powiatowych mają stać się ław

Prezydent Austrii na Wybrzeżu Gdańskim

Dokończenie ze str. 1

Prezydent Austrii złożył pod pomnikiem wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju. W milczeniu, Rudolf Kirchschläger i Henryk Jabłoński oddają hołd pamięci bohaterów.

W czasie uroczystości odegrano hymny obu państw, a kompania reprezentacyjna Marynarki Wojennej oddała honory wojskowe.

Z Westerplatte prezydent Austrii i przewodniczący Rady Państwa udali się drogą morską do Sopotu. Przejazd wodolotem przez Zatokę Gdańską - to okazja do zaprezentowania austriackim gościom panoramy Portu Północnego.

Po południu austriacy goście zwiedzili zabytki Starego Miasta w Gdańsku. Następnie austriacy goście udali się do katedry w Oliwie, gdzie wysłuchali oni koncertu organowego. (PAP)

Zmniejszenie produktu narodowego w USA

Podjęte przez władze amerykańskie kroki w celu przeciwdziałania recesji ekonomicznej i inflacji nie dają oczekiwanych rezultatów. Świadczy o tym opublikowane we wtorek przez ministerstwo handlu USA - dane, według których globalny produkt narodowy USA w I kwartale br. zmniejszył się o 11,3 proc. Jest to najgwałtowniejsze zmniejszenie produktu narodowego w ciągu ostatnich 28 lat, odkąd ministerstwo zaczęło publikować podobne dane. PAP

Dialog państwa arabskie - EWG bez udziału Libii

W Trypolisie poinformowano, że Libia nie weźmie udziału w dialogu państw arabskich z EWG. Opublikowany w tej sprawie komunikat prasowy stwierdza, że motywem takiego stanowiska rządu libijskiego jest podpiśnięcie w ubiegłą niedzielę w Brukseli porozumienia między Wspólnym Rynkiem a Izraelem. Po rozumieniu to nie służy sprawie współpracy krajów arabskich z Europejską Wspólnotą Gospodarczą - głosi komunikat. (PAP)

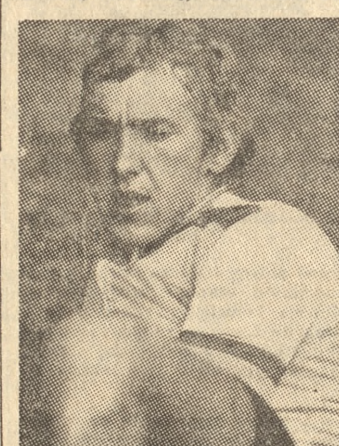
Dwa etapy - dwa zwycięstwa polskich kolarzy

Dokończenie ze str. 1

remu jak dotychczas nie wiodło się najlepiej.

Po drodze do Łodzi rozegrano dwa lotne finisze. Na pierwszym z nich w Turku zwyciężył R. Szurkowski, przed Belgiem - G. Verbovenem i reprezentantem ZSRR - A. Pikkuusem. Na drugim premii w Poddebicach najlepiej finiszował W. Osokin, pokonując Włocha D. Tinchellę i zawodnika Czechosłowacji - V. Moravca.

Popołudniowy etap nie przyniósł zasadniczych zmian w klasyfikacji indywidualnej, natomiast bo-



Zwycięzca wczorajszego etapu jazdy na czas na trasie Stawiszyn - Konin - Tadeusz Mytnik. Fot. - S. Klauze

nifkata uzyskana przez Bonieckiego, przy trzecim miejscu na mecie A. Bartonicka - zmniejszyła różnicę między zespołami polskim a CSRS o 20 sekund. (ask)

Tadeusz Mytnik wpisał się na listę rekordzistów Wyścigu Pokoju: na etapie do Konina uzyskał świetny czas, dający rekordową przeciętną szybkość 49,78 km/godz. Czas ten jest tak dobry, że nasuwa się wątpliwości, czy dokładne zmierzono dystans etapu. Być może jednak sędziowie nie pomylili się. Trzeba pamiętać o sprzyjającym wietrze na trasie oraz przede wszystkim o tym, że Tadeusz Mytnik jest jednym z najlepszych na świecie specjalistów „etapów prawdy” i kto wie czy nie podejmie on w przyszłości próby pobicia rekordu świata w jeździe godzinnej na torze.

WYNIKI INDYWIDUALNE 11 ETAPU INDYWIDUALNEJ JAZDY NA CZAS

1. T. MYTNIK (POLSKA) min./sek. 47.13

2. A. PIKKUUS (ZSRR) 47.33
3. H.-J. HARTNIEK (NRD) 47.58
4. W. OSOKIN (ZSRR) 48.28
5. R. SZURKOWSKI (POLSKA) 48.30

6. S. SZOZDA (POLSKA) 48.45
7. W. CZAPLYGIN (ZSRR) 48.50
8. J. KONECNY (CSRS) 48.56
9. M. SCHIFFNER (NRD) 49.05
10. F. SUAREZ (HISZPANIA) 49.19
11. J. BRZEŻNY (POLSKA) 49.34
12. M. NOWICKI (POLSKA) 49.46
13. S. BONIECKI (POLSKA) 51.04

WYNIKI DRUŻYNOWE 11 ETAPU

1. POLSKA 2:24.28
2. ZSRR 2:24.51
3. NRD 2:26.24
4. CSRS 2:28.25
5. RFN 2:30.32

WYNIKI INDYWIDUALNE 12 ETAPU

1. S. BONIECKI (POLSKA) 2:18.22
2. F. SUAREZ (HISZPANIA) 2:18.32
3. A. BARTONICK (CSRS) 2:18.42
4. W. KUEHN (NRD) 2:18.52
5. M. SCHULTZ (RFN) „
6. W. CZAPLYGIN (ZSRR) „
7. G. LAUKE (NRD) „
8. V. KASSUN (RFN) „
9. S. BOBEKOW (BULGARIA) „
10. R. TAYLOR (W. BYTANIA) „
11. S. SZOZDA (POLSKA) 2:19.03
12. R. SZURKOWSKI (POLSKA) „

13. J. BRZEŻNY (POLSKA) „
14. M. NOWICKI (POLSKA) „
15. T. MYTNIK (POLSKA) „
Etap ukończyło 97 kolarzy.

WYNIKI DRUŻYNOWE 12 ETAPU

1. Hiszpania 6:56.19
2. POLSKA 6:56.28
3. RFN 6:56.47
4. NRD 6:56.47
5. CSRS 6:56.48
6. ZSRR 6:56.58

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DWUNASTU ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI (POLSKA) 49.36.42
2. H.-J. HARTNIEK (NRD) strata min./sek 46
3. A. PIKKUUS (ZSRR) 1.04
4. W. CZAPLYGIN (ZSRR) 2.20
5. A. GUSIATNIKOW (ZSRR) 3.07
6. K.-D. DIERS (NRD) 3.24
7. V. MORAVEC (CSRS) 5.00
8. A. BARTONICK (CSRS) 5.37
9. T. ANDRESEN (NORWEGIA) 6.38
10. J. BRZEŻNY (POLSKA) 7.27

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO DWUNASTU ETAPACH

1. ZSRR 121:53.54
2. NRD strata min./sek. 8.09
3. CSRS 10.33
4. Polska 11.14
5. Norwegia 20.26

NAJAKTYWNIJSI:

1. R. SZURKOWSKI (POLSKA) 53 pkt.
2. A. GUSIATNIKOW (ZSRR) 17 pkt.
3. W. LICHACHEW (ZSRR) 17 pkt.
4. W. OSOKIN (ZSRR) 15 pkt.
5. V. MORAVEC (CSRS) 13 pkt.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędowo pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUP:K RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Indeks nr 35022/35028 R-1*

ROZWAŻNIE I KONSEKWENTNIE

Jest to pierwsza od sześciuset lat reforma administracji państwowej, nie wymuszona przez okoliczności — powiedział profesor Mieczysław Karas, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego na XVII Plenum Komitetu Centralnego PZPR. — Od XIV wieku Polska nie miała świadomości, naukowo postawionej problematyki podziału administracyjnego.

Stwierdzenie wybitnego naukowca może być mottem do rozważań na temat istoty i celów przygotowywanej reformy organizacji władz terenowych oraz nowego podziału administracyjnego kraju. Siegnijmy do jej genezy. VI Zjazd partii uznał za niezwykle istotne unowocześnianie i doskonalenie zarządzania gospodarką, działania aparatu państwowego, pogłębianie demokracji socjalistycznej. To programowe ustalenie legło u podstaw poczyną, podjętych w roku 1972, kiedy to miejsce gromad — wątych społecznie i gospodarczo jednostek — zajęły gminy, o wiele większe i pomyślane racjonalnie. Gminy szybko stały się autentycznymi mikroregionami i przejęły podstawowe obowiązki władz administracyjnych pierwszej instancji. Wyposażone w spore kompetencje, wzmacnione kadrowo, organy gminnej administracji pracują coraz efektywniej.

W roku 1973 dokonano kolejnego kroku na drodze przebudowy struktury władz i administracji państwowej — w odniesieniu do stopni powiatowego i wojewódzkiego. Rozgraniczono funkcje organów przedstawicielskich (rad narodowych) od funkcji administracyjnych (urzędów). Jednocześnie pierwszym sekretarzem komitetów PZPR poruczone przewodzić radom narodowym, z myślą o umocnieniu aurytetu rad, dla podkreślenia ich znaczenia jako organów władzy.

Posunięcia te pomyślnie przeszły życiowy egzamin. Obecnie kierownictwo partii opracowało propozycje zwieńczenia omówionych dwu etapów reformy. Zabierając w tej sprawie głos na forum KC PZPR, Piotr Jaroszewicz powiedział, iż dalszy rozwój kraju i kształtowanie się sił wytwórczych na coraz wyższym poziomie — wymaga stałego analizowania, czy za tym procesem podążają zmiany w organizacji zarządzania i kierowania. Albowiem ilekroć system działania państwa opóźnia się w swojej ewolucji, tylekroć powstaje pole dla zjawisk utrudniających jednolitą politykę partii, powodujących rozrost biurokracji oraz nadmierne zużywanie czasu na rozwiązywanie zadań, które można by wykonać lepiej, szybciej i taniej. Przeto trzeba iść dalej drogą zmian, rozważnie ale konsekwentnie (podkr. — red.), nie cofając się przed trudnościami, bez których nie może być rzeczywistego postępu.

Wykorzystując doświadczone i wartościowe kadry z ośrodków powiatowych, na których przez długie lata spoczywało brzemie realizacji zadań współzarządzania krajem — zamierza się dodatkowo wzmocnić obsadę personalną urzędów gminnych oraz urzędów w miastach. Ukształtowany w zupełnie innych warunkach, sięgający czasów zaborów, trójstopniowy system administracji, który w nowych warunkach nie spełniał już swych zadań — ustąpi miejsca układowi prostszemu, dwustopniowemu.

Przejdzie do dwustopniowej struktury ma na celu zwiększenie rezultatów wysiłku społecznego. Nie chodzi przy tym o samą działalność produkcyjno-gospodarczą. Trwała efektywność gospodarczą — powiedział na XVII Plenum KC Edward Gierek — jest nie do pomyślenia bez wysokiej efektywności

wszystkich innych dziedzin działalności (podkr. — red.), pracy politycznej i pracy państwowej, nauki, techniki i kultury. Harmonijny rozwój wszystkich tych dziedzin decyduje o ogólnym poziomie pracy i życia w socjalistycznym społeczeństwie.

Słabe strony dotychczasowej, trójstopniowej struktury były krytycznie oceniane w toku fachowych badań i analiz. Profesor Zygmunt Rybicki, rektor Uniwersytetu Warszawskiego, przemawiając na XVII Plenum KC oświadczył, iż przy rozpatrywaniu różnych wariantów podziału terytorialnego kraju dominował pogląd o celowości układu dwustopniowego. Im większa liczba szczebli przekazujących rozstrzygnięcia i informacje — powiedział uczonego — tym bardziej wydłuża się droga przekazów oraz wzrastają niebezpieczeństwa zamulania kanałów tego przekazu; mniejsza jest więc skuteczność działania aparatu państwowego.

Proponuje się przeto (odpowiednie projekty ustaw opracowane z inicjatywy kierownictwa PZPR rząd przedłożył Sejmowi) zniesienie 314 powiatów i utworzenie 49 województw, a pośród nich 3 obejmujące największe aglomeracje miejskie: Warszawę, Łódź i Kraków. Nowe województwa — takie przyjęto założenie — powinny mieć charakter przemysłowo-rolniczy. Ogniwa władzy i administracji będą wypełniać funkcje programujące, planujące kierunki rozwoju swego obszaru i jednocześnie troszcząc się o wykonywanie zadań, wpływających z polityki partii i państwa.

W nowym układzie strukturalnym dużym miastom — niezależnie od tego, iż pozostaną stolicami województw — przysznaje się ważką rolę w makroregionach na polu nauki, kultury, szkolnictwa specjalistycznego i wyższego, lecznictwa, przemysłu i handlu. W odpowiednio mniejszej skali — znaczące funkcje przypadają miastom będącym do tej pory stolicami powiatów; ośrodki te mają wszelkie dane po temu — dzięki rozwojowi społeczno-gospodarczemu, jaki się na ich obszarze dokonał — by oddziaływać na okolicę politycznie, kulturowo i gospodarczo.

Ale projektowana reforma pociągnie za sobą ponadto wprowadzanie szeregu kompleksownych zmian. Przewiduje się, że ulegnie zmianie organizacja tzw. jednostek nie podporządkowanych — państwowych, spółdzielczych, społecznych. Na uwagę należy i to, że podstawowym ogniwem w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju stają się WOG-i czyli wielkie organizacje gospodarcze. Władze partyjno-rządowe spodziewają się — o czym mówił na XVII Plenum I sekretarz KC — iż w wyniku reformy władz terenowych nastąpi również istotna poprawa w funkcjonowaniu ogniw centralnych.

Omawiając kształt zapowiadanych zmian, Piotr Jaroszewicz poruszył także kwestię korzyści etatowych i finansowych jako konsekwencji zniesienia ogniw pośrednich.

Sposób zarządzania — jeśli jest przestarzały, wadliwy lub niespójny — oddziałuje deintegracyjnie na ludzkie postawy, tworzy partykularyzmy, nadmierne dysproporcje w rozwoju poszczególnych części kraju — powiedział podczas niedawnych obrad kierownictwa partyjnego. — Tworząc nowy podział administracyjny kraju zakłada się, że we wszystkich województwach nastąpi wydatne ożywienie inicjatyw, zmierzających do uzyskania optymalnych wyników gospodarczych. Oczekuje się znacznego wzrostu aktywności rad oraz samodzielności władz i organów administracji państwowej.

I to są podstawowe cele reformy.

WIESŁAW PORZYCKI

Zakład jest niewielki i prezentuje się raczej niezbyt okazale. W tym miejscu w Gnieźnie przy ulicy Konikowo mieściła się w okresie międzywojennym mleczarnia. Później przerobiono ją na zakłady rybne.

„Centrala Rybna — Zakład Hurtowo-Przetwórczy” w Gnieźnie nie tak brzmiał dzisiaj pełna nazwa tej małej fabryczki. Użyłbym zdrobnienia, bo zakład jest rzeczywiście niewielki: 120 zatrudnionych, wartość rocznej produkcji około 58 mln zł, tych, pomieszczenia ciasne i wąskie. A mimo to w tym małym zakładzie, w dość trudnych warunkach, potrafią wytwarzać wyroby smakowitością przypominające niejedną produkt pochodzący z wielkich zakładów rybnych. Mówi się o niektórych gnieźnieńskich wyrobach i konserwach, że mają specyficzny smak, zbliżony do „domowego”.

— Jeżeli jest jakaś tajemnica tego swobodnego smaku — wyjaśnia kierownik produkcji mgr inż. Czesław Runowski —

to polega ona właśnie na sposobie produkcji zbliżonym, po prostu, do domowego. Przerabiamy dziennie około 13 ton surowca, z którego powstają konserwy, marynaty, ryby wędzone, małe ilości wyrobów garniżeryjnych, a odpady wykorzystujemy do produkcji płynnej paszy — piroxilorybu. Przerabiamy głównie halibuta,

dorsza, makrele, śledzie, piklingi, szprot. Najwięcej produkujemy ryb wędzonych. Wędzenie jest u nas wykonywane tradycyjną metodą komorową. Do uzyskania dymu wędzarniczego stosujemy drewno z drzew liściastych. W zależności od tego jaki chcemy uzyskać produkt końcowy stosujemy wędzenie „na zimno” lub „na gorąco”.

Jakie gnieźnieńskie konserwy cieszą się największym po-

wodzeniem? Przede wszystkim „Bałtyk” w oleju czyli dorsz podwędzany, śledź w pomidorach, szprot w pomidorach, a ostatnio szprot po poznańsku w oleju. Produkują go w ten sposób, że ryby parowane zalewane zostają olejem z przyprawą i majerankiem. Z marynat największe uznanie zyskały te, których technologię opar-

cowano w Gnieźnie: krajanka lechicka, rolmopsy w galarecie, makrela faszerowana w galarecie, filety z jarzynami w galarecie i parowane filety śledziowe również w galarecie.

Co roku technologowie starają się opracować co najmniej dwie technologie nowych wyrobów. W sumie ponad połowa produktów gnieźnieńskiego zakładu wytwarzana jest według receptur, które narodziły się w wytwórni. W tym roku tych no-



— O powiedzieć o swoim życiu? — Jolanta Bartkowiakowa jest wyraźnie speszona. Nie spodziewała się wizyty dziennikarki. Kiedy wspominam, że w Dniu Matki zostanie odznaczona medalem za wzorowe wypełnienie obowiązków macierzyńskich, jej zmęczona twarz rozjaśnia się. Dzieci stały się nowymi i stanowią, choć już teraz dorosłe, istotę i sens jej życia.

Przed dwudziestu laty, gdy najmłodszy Michał miał 6 tygodni, mąż zginął przy ścinaniu drzewa. Została wtedy sama z czwórka małych dzieci. Po dziesięciu miesiącach umarła jej matka. Z przerażeniem myślała o przyszłości, bała się, że nie podoła obowiązkowi. Najmłodszego chłopca zabrali rodzice męża, by było jej łatwiej. Gdy tylko małych podrosła i mogła chodzić do przedszkola wzięła go z powrotem do domu. Pracowała wtedy w Wojewódzkim Ośrodku Onkologicznym jako urzędniczka. — Trudne to były lata — wspomina. Nie chciała bym przeżywać ich jeszcze raz.

Pensja była niewysoka, a apetyty dzieci ogromne, buty darte się nie wiadomo kiedy. Dobrze musiała kalkulować, aby dzieci były syte i ubrane. Zdana na własne siły, z trudem gospodarowała z miesiąca na miesiąc. Prawie wszystkie rzeczy szyła dzieciom sama. Pracy nie brakowało. Często siedziała długo w noc, prała, przyszywała kołnierzyki do szkolnych strojów Mariana, Janka, Ewy i Michała.

Krótko po śmierci męża zdała sobie sprawę z tego, że drugi raz za mąż nie wyjdzie, że poświęci się dzieciom. Postanowiła, że będzie dla nich i matką, i ojcem. Nawet teraz niechętnie wspomina ile wyrzeczeń i pracy ponad siły kosztowała ją ta decyzja. Sąsiedzi podziwiali, że dzieci są czyste, zadbane, chłopcy mimo braku ojcowskiej ręki nie chuliganizują.

— Zawsze w postępowaniu z dziećmi kierowała mną miłość do nich — mówi Jolanta Bartkowiakowa. — Nie uznaje bicia, ale moje dzieci starałam się kochać rozsądną mi-

wością jest nawet więcej niż zwykle. Przygotowano krajankę śledziową, makrelę i morską z warzywami.

Prawdopodobnie jednak rarytasem, poszukiwanym zwłaszcza przez gastronomię są przetwory z ryb skodkowodnych. Klienci sklepów rybnych często dopytują się o gnieźnieńskie

byczki, leszcze, okonie, płoc, karpia i jaszgarza w sosie pomidorowym.

Zakład w Gnieźnie jest położony prawie 300 kilometrów od Wybrzeża. Można zadać pytanie, czy jest sens utrzymywać takich przetwórców w dość znacznej odległości od morza? Na te wątpliwości wypada odpowiedzieć, że istnieją takie zakłady właśnie po to, by mieszkający w Polsce centralnej i po-

Bilans rodzinny

łością. Interesowałam się ich nauką i zajęciami pozaszkolnymi. Wszyscy uczyli się dobrze, choć zdarzało im się płać różnego rodzaju figle. Nigdy ich wybryki nie tuszowałam przed wychowawcą. Nauczyłam ich prawdomówności i odpowiedzialności za własne czyny. Nigdy też między nami nie zerwała się więź uczuciowa.

Od małego dzieci przywykły do pracy. Każde z nich miało wyznaczone obowiązki domowe i skrupulatnie ich przestrzegało. Najmniej ochoty w ich wypełnianiu wykazywał najmłodszy. Na swoją obronę przytaczał argument, że w gromadzie pracuje się łatwiej. Młodszy od reszty rodzeństwa rósł trochę jak je-



dynak, z wszystkimi tego przywarami. — Nie powinno się mieć jednego dziecka, gorzej się chowa, widać to było na przykładzie Michaśa — stwierdza kategorycznie p. Bartkowiakowa.

Dzieci zdawały sobie sprawę z trudności, jakie ma matka w ich wychowaniu. Nie stawiały żądań, nie mówiły, że muszą mieć właśnie te spodnie czy buty. Nawet Ewa zadowolona była tym, co matka kupiła. Na egzaminy maturalne szli w codziennych strojach. Zresztą z Ewą nie było kłopotów. Zrównoważona, wzorowa uczennica stanowiła dla matki powód do dumy. Jako jedną z najlepszych skończyła Technikum Chemiczne.

Każde z dzieci pani Bartkowiakowej ma średnie wykształcenie. Już wtedy, w najtrudniejszym dla siebie okresie, po stracie męża postanowiła, że da dzieciom zawód. Z żelazną konsekwencją realizowała to postanowienie. Były momenty w których myślała, że nie da rady. Zmieniła pracę. Przeniosła się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, w którym pracuje do dzisiaj w dziale socjalnym. Liczyła dni do matury najstarszego syna. Marian ukończył Technikum Chemiczne. Pierwszą zarobioną pensję w całości oddał matce i tak co miesiąc. Było im już łatwiej. Marian czuł się głową rodziny. Potem zdał maturę w Technikum Mechanicznym Jan. I on, i Ewa — podobnie jak Marian — oddawali pieniądze matce.

Najstarsi dawno już się usamodzielnili. Michał w dniu mojej rozmowy z panią Bartkowiakową zdawał ostatni egzamin maturalny w Technikum Budowlanym. Planuje, że po

odbyciu służby wojskowej będzie się uczył na Politechnice. Podobnie jak Jan. Jan ma 28 lat, pracuje na kolei jako starszy referendarz BHP, ożenił się, ma dwójkę dzieci. O rok starszy Marian jest cenionym starszym mistrzem produkcji w „Lechii”. Też założył rodzinę i doczekał się dwójki dzieci. Marian i Jan to trochę papużki-nierozłączki. Razem broili w szkole, razem rozpoczęli i zakończyli służbę wojskową, prawie równocześnie ożenili się. Ewa też założyła rodzinę i też ma dwójkę dzieci.

— Od września — z dumą opowiada Jolanta Bartkowiakowa — Ewa razem z zięciem rozpoczną studia na Akademii Ekonomicznej.

Matkę cieszy pęd do nauki u jej dzieci.

— Namęczyłam się — mówi bardziej o siebie niż do notujacej dziennikarki — ale warto było. Teraz to mam dobrze, jak chyba nigdy. Przychodzę z pracy na gotowy obiad — córka gotuje. Bo mieszkam z córką i zięciem i ich dziećmi — wyjaśnia.

Trochę niezręcznie pytam, czy im dobrze razem i że pewnie wolałyby mieszkać oddzielnie.

— Nigdy — zaprzecza pani Jolanta. — Nie wyobrażam sobie życia w pojedynkę. Zięć jest kulturalnym człowiekiem. Bardzo się wszyscy zgadzamy. Córka nie chciała rozstać się ze mną ani ja z nią. Niedługo jedziemy na wczasy do Świnoujścia, zięć załatwił. Trudne dzieciństwo sementowało naszą rodzinę. Tak jak dawniej gdy byli mali tak i teraz pomagają sobie wzajemnie i jedno cieszy się sukcesami drugiego. Są pracowici. Marian ma już samochód, Jan motocykl. Odwiedzamy się wzajemnie. Chłopcy wraz z żonami często do mnie przychodzą. Nasza więź rodzinna jest silna.

Do obowiązków zawodowych naszej rozmówczyni należy między innymi organizacja i wytyczenie wczasów, kolonii i obozów dla dzieci pracowników MPK i podległych przedsiębiorstw.

— Gdy patrzę na te zadbane, dobrze odkarmione dzieciaki mówię — serce się raduje. Prawie że nie spotyka się dzieci biednych. Bo gdy potrzebują wsparcia lub gdy ośrodek je któregoś z rodziców, zakład pracy natychmiast spieszy z pomocą. Przed laty nie dbano tak o wdowy jak dba się teraz. Opieka nie kończy się na jednej zapomnodzie i słowach współczucia.

— Co jest najważniejsze w wychowywaniu dzieci? — zastanawia się pani Jolanta Bartkowiakowa. — Chyba wzajemna miłość i szacunek. To, co się przekazuje dzieciom w domu rodzinnym to kapitał na całe życie. Będą swój dom budować na podobieństwo domu dzieciństwa. Dzieci musi jednoczyć miłość do rodziców bądź opiekunów. Moim dzieciom nie mogłam dawać drogich prezentów, kupować modnych strojów, zastępowałam to sercem. W naszym domu zawsze panowała zgoda, nie zazdrościłymi innym. Dzisiaj moje dzieci pracują, uczą się, mają swoje rodziny. A ja, tak jak przed laty byłam dumna z ich nauki i zachowania, tak dzisiaj jestem dumna z ich pracy i z tego, że żyją uczciwie i zgodnie. To prawda, że mają ułatwiony start życiowy. W najsmielszych marzeniach nie przypuszczałam, że będą żyli tak dostatnio jak teraz, że zaoszczędzą na kupno samochodu, motoru. Najwięcej satysfakcji daje mi świadomość, że jeżeli zechcą, ukończą studia, będą awansowali w pracy. O ich przyszłości jestem spokojna.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

STRONA

GŁOS — 22 V 1975

MAREK PRZYBYLSKI

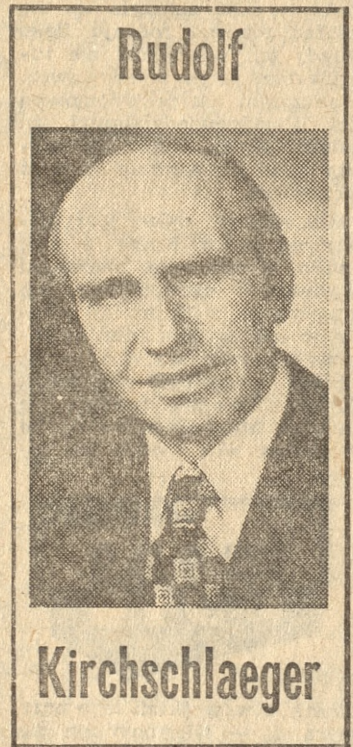
Przez pięć dni bieżącego tygodnia prezydent Austrii gości w Polsce. Krótko przed przybyciem do naszego kraju prezydent, dr Rudolf Kirchschlaeger, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Perspektyw” Maria nowi Podkowińskiemu tak określił swoje oczekiwania związane z odwiedzinami w Polsce. — Łączę z tą wizytą także osobistą nadzieję, że przyczyni się ona do dalszego i jeszcze bardziej owocnego rozszerzenia naszych stosunków wzajemnych, których pomysły rozwój datuje się od szeregu lat. Gospodarcze, kulturalne i polityczne stosunki między naszymi krajami osiągnęły bowiem taki stopień rozwoju, że posłużyć to może za wzór wszędzie tam, gdzie ma być o odprężeniu i pokoju. Realizacja takiej polityki leży zaś w interesie nas wszystkich, a więc całej Europy.

Rudolf Kirchschlaeger jest pierwszym prezydentem Austrii przebywającym w Polsce, jednak osobiście gościł u nas już przed czterema laty, wówczas jako minister spraw zagranicznych federalnego rządu Austrii. Ważną wymowę ma także fakt, iż jest to zarazem pierwsza podróż zagraniczna Kirchschlaegera jako prezydenta.

Prezydent Austrii wybierany jest — podobnie jak w Stanach Zjednoczonych czy Francji — w głosowaniu powszechnym. Jednak nie przysługuje mu tak rozległa władza jak w tamtych państwach. Rudolf Kirchschlaeger jest piątym z kolei powojennym prezydentem Austrii, a na ten urząd wybrany został przed jedenaściami — 23 czerwca 1974 roku. W wyborach tych był bezpartyjnym kandydatem Socjalistycznej Partii Austrii i zwyciężył w nich kan-

dydata opozycyjnej Austriackiej Partii Ludowej (chrześcijańsko-demokratycznej) — Aloisa Luggera.

Pochodzi z rodziny robotniczej. Urodził się 20 marca 1915 roku w Obermuehl w Górnej Austrii. Z wykształcenia jest prawnikiem, tytuł doktora praw uzyskał w 1940 roku na



uniwersytecie wiedeńskim. Pracę w sądownictwie rozpoczął po wojnie, a w 1954 roku wstąpił do służby w dyplomacji. Wtedy też powołany został do pracy w ówczesnym Urzędzie Kancelarskim i z jego ramienia uczestniczył w rokowaniach nad zawarciem traktatu państwowego między Austrią i czterema mocarstwami. Był też współautorem projektu

konstytucji, która głosi wieczną neutralność Austrii. W 1956 roku podjął służbę w ministerstwie spraw zagranicznych, najpierw jako kierownik wydziału prawnotraktatowego w randze ministra pełnomocnego, a od 1962 roku jako zastępca sekretarza generalnego w tymże ministerstwie i jednocześnie szef gabinetu ministra. W 1967 r. został posłem austriackim w Pradze i na tej placówce przebywał do roku 1970, kiedy to powołany został do rządu na stanowisko ministra spraw zagranicznych, opuszczone przez Kurta Waldheima wybranego wówczas sekretarzem generalnym Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Już wtedy Rudolf Kirchschlaeger dał się poznać jako oredownik aktywnej neutralności Austrii i utrzymywania dobrych stosunków ze Wschodem i Zachodem. Tę linię polityczną podtrzymuje nadal na stanowisku szefa państwa austriackiego. Dał temu wyraz we wspomnianym już tutaj wywiadzie prasowym, stwierdzając: — Co się tyczy roli, jaką Austria może odegrać na arenie dyplomatycznej dla umocnienia europejskiego bezpieczeństwa, to wydaje mi się, iż zarówno nasze wysiłki w tym kierunku, jak i współpraca Polski w poszczególnych fazach Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie pokazały chyba całkiem jasno, że gotowi jesteśmy poświęcić wszystkie nasze siły i wykorzystać wszelkie możliwości, aby uczynić nasz kontynent bezpieczniejszym i wolnym od napięć. Tylko w ten sposób będziemy w stanie zapobiec powtórzeniu się tragicznej przeszłości, której ofiarami stały się oba nasze kraje, oba nasze narody.

TKACZ

Podczas rozmów indyjsko-pakistańskich w Delhi w dniach 15—19 bm. rząd Pakistanu zaproponował, aby Indie, które przed rokiem dokonały pokojowej podziemnej eksplozji jądrowej, ogłosiły razem z pozostałymi krajami Azji południowej deklarację i zobowiązały się w niej wykorzystywać energię nuklearną wyłącznie w celach pokojowych.

układu bezpieczeństwa, aby rozproszyć obawy Islamabadu.

PAP

W Riazaniu rozpoczęła się budowa pierwszego w Związku Radzieckim zakładu produkującego silniki oraz niezbędne elementy do samochodów na paliwo gazowe. Kilka set samochodów ciężarowych z napędem gazowym wyprodukowały już zakłady w Moskwie i w Gorkim na Powolu. Próba eksploatacja wykazała pełną sprawność tych wozów przy znacznie niższych kosztach niż w przypadku samochodów benzynowych.

Opracowano także model samochodu osobowego przystosowanego do paliwa gazowego. Wozu te będą użytkowane przede wszystkim jako taksówki w dużych miastach. Jeszcze w tym roku znajdzie się na rynku kilkaset tysięcy takich pojazdów. W ciągu najbliższych dwóch lat w samej Moskwie eksploatowanych będzie 40 tys. samochodów ciężarowych i osobowych, przystosowanych do paliwa gazowego.

Pakistan argumentował, że dotychczasowe jednostronne zapewnienia Indii w tej kwestii, zawarte m. in. w liście premiera Indiry Gandhi do premiera Z. A. Bhutto, nie wystarczają ponieważ nie są wiążące dla przyszłych rządów indyjskich.

Strona indyjska odrzuciła ten argument, oświadczając, że równie dobrze można by twierdzić, iż następne rządy Indii nie będą honorować deklaracji wielostronnej, podpisananej przez rząd obecny. Delegacja indyjska zwróciła też uwagę, że ze wszystkich południowo-azjatyckich sąsiadów Indii, tylko Pakistan uznał zapewnienia Indii o pokojowym charakterze programu jądrowego za niewystarczające. W związku z tym strona indyjska oświadczyła, że gotowa jest zawrzeć z Pakistanem pakt o nieagresji (co zresztą w przeszłości proponowała już kilkakrotnie) lub rozważyć propozycję pakistańską w sprawie jakiegokolwiek innego dwustronnego

W dniach 22 i 23 bm. odbędzie spotkanie w Brukseli ministrów obrony Paktu Północnoatlantyckiego. Francja, która w roku 1966 wycofała się ze struktury militarnej NATO, nie weźmie udziału w obradach. Na sesji nie będzie reprezentowana także Grecja, która poszła śladem Francji w sierpniu ubiegłego roku. Głównym tematem obrad będzie sytuacja militarna na „południowej flance” NATO. Chodzi o cały basen Morza Śródziemnego i atlantyckie wybrzeże Portugalii. (PAP)

W ostatnich tygodniach głośne stały się w całych Włoszech wieści o terrorystycznej bandzie, używającej nazwy „zbrojne komórki proletariackie” (w skrócie: NAP). Przed kilkunastu dniami terroryści z NAP porwali rzymskiego sędziego, Di Gennaro, a także wywołali zbrojną rewoltę w więzieniu w Viterbo, raniąc ciężko dwóch strażników.

Organizację tę uważa się również za odpowiedzialną za szereg prowokacyjnych zamachów, dokonanych w ostatnich dniach (w toku kampanii przed wyborami regionalnymi), na działaczy chadeckich, socjaldemokratycznych a także neofaszystowskiej MSI, co siły prawicowe natychmiast wykorzystywały jako protekt do zaatakowania całej włoskiej lewicy.

Władze policyjne w Aquila, ujawniły szczegóły, rzucające na miernie światło na charakter organizacji, która usiłuje uchodzić za „skrajnie lewicową”. W ostatnich dwóch tygodniach terrorystyczna grupa, podpisująca się NAP dokonała zamachów na koszarach w Aquila i na siedzibie władz administracyjnych okręgu. 15 bm. z poligonu strzelniczego w Aquila skra-

W ósmej kolejce spotkań klasy międzypowiatowej nie zanotowano niespodzianek w rozgrywkach piłkarskich. Przedownikiem grupy I nadal jest Victoria Jarocin, która ma 10 punktów przewagi nad Stalą Pleszew. W grupie II na czele tabeli utrzymują się rezerwy Grunwaldu przed Zagłębiem II Konin, w grupie III prowadzi Admira — Teletra o 5 punktów przed Stellą Luboń i wreszcie w grupie IV, gdzie rywalizacja jest chyba najbardziej wyrównana, pierwszą lokatę zajmuje nadal Wełna Rogoźno wyprzedzając 1 punktem Lubuszanina Trzcianka i Spartę Oborniki.

Oto szczegółowe wyniki:

Grupa I: MZKS Kępno — Calisia 2:0, LZS Krobia — Stal Pleszew 4:1, LZS Tarchały W. — Piast Białski 3:5, LZS Pudliszki — Ostrovia II 0:1, Astra Krotoszyn — Piast Ostreszów 3:0, Warta Srem — Victoria Jarocin przelozony na 21 V 1975.

1. Victoria Jarocin	18	32:4	48:10
2. Stal Pleszew	19	22:16	28:24
3. LZS Pudliszki	19	21:17	24:17
4. MZKS Kępno	18	20:16	30:21
5. LZS Krobia	20	20:20	36:31
6. Ostrovia II	18	19:17	32:26
7. Warta Srem	19	19:19	27:24
8. Piast Białski	20	19:21	25:40
9. Astra Krotoszyn	19	17:21	23:30
10. Calisia II	19	16:22	25:33
11. LZS Tarchały W.	19	16:22	30:41
12. Piast Ostreszów	19	14:24	22:43
13. Proсна II Kalisz	19	11:27	15:35

Grupa II: LZS Strzałkowo — LZS Kleczew 8:1, Unia Swarzędz — LZS Slesin 2:1, Start Pobiedziska — Zagłębie II Konin 3:0, LZS Golina — Zjednoczeni Września 0:2.

1. Grunwald II	19	32:6	45:11
2. Zagł. II Konin	19	28:10	55:21
3. LZS Strzałkowo	19	27:11	48:22
4. Mieszko Gniezno	20	26:14	34:25
5. Start Pobiedziska	20	21:19	25:29
6. Zjedn. Września	20	19:21	28:27
7. LZS Slesin	18	18:18	21:17
8. Unia Swarzędz	20	17:23	26:32
9. LZS Golina	19	15:23	19:38
10. LZS Kleczew	19	15:23	17:36
11. Górnik Kłodawa	19	14:24	25:39
12. Energetyk P-ń	19	9:29	18:37
13. Pogoń Słupca	19	9:29	24:51

Grupa III: Pogoń Smigiel — Polonia II Leszno 1:1, Polonia Nowy Tomyśl — Pogoń Góra Śląska 5:2, Admira — Teletra Poznań — Lech II 2:0, Stella Luboń — Grom Wolsztyn 6:0, Patria Buk — LKS Sarnowianka 4:1, Obra Zbąszyń — Promień Opalenica 2:0.

1. Ad-Teletra P-ń	20	35:5	53:16
2. Stella Luboń	19	30:8	51:23
3. Promień Opal.	20	27:13	38:20
4. Pol. N. Tomyśl	20	23:17	26:20
5. Obra Zbąszyń	18	22:14	34:24
6. Pogoń G. Śląska	19	20:18	36:41
7. Korona Bukowiec	19	17:21	28:37
8. Pogoń Smigiel	19	17:22	37:30
9. Grom Wolsztyn	20	16:24	25:41
10. Lech III	18	15:21	24:26
11. Sarnowianka	19	14:24	21:43
12. Pol. II Leszno	19	10:28	23:40
13. Patria Buk	20	5:35	12:49

Grupa IV: Wełna Skoki — Drowa Krzyż 3:4, Warta Międzybóże — Fortuna Wieleń 3:1, Orkan Gąw — Polonia Chodzież 2:1, San Poznań — Polonia Poznań 1:4, Lubuszanin Trzcianka — Sparta Oborniki 2:0, Wełna Rogoźno — Warta III 6:0.

1. Wełna Rogoźno	19	30:8	59:15
2. Lub. Trzcianka	19	29:9	52:14
3. Sparta Oborniki	19	29:9	45:17

Lech — Zagłębie 0:1 (0:0)

Poznańscy I-ligowcy — jedenastka Lecha zawiądała wczoraj srode swych sympatyków przegrywając z sosenieckim Zagłębiem 0:1 (0:0). Jedyną bramkę zdobył w 69 min. Rudy. Spotkanie oglądało około 20.000 widzów. Sędziował W. Bródka z Gdańska.

Lech: Karwecki — Gut, Tomkowiak, Stepczak, Barczak — Rutkowski, Jakóbczak, Napierała (od 54 min. Szostak) — Wojciechowski, Szewczyk, Szpakowski (od 64 min. Szczepaniak).

Zagłębie: Patola — Demko, Zuzok, Rudy, Wietorek — Sazek (od 61 min. Kesperki), Szaryński, Sewerny, Maleński, Kulane, Narbutowicz (od 73 min. Palacz).

Nie tego oczekiwali wczoraj kibice przychodząc na stadion Walbice im. 22 Lipca. Po wygranej ze Stellą i po niezłym, choć przegranym spotkaniu z Wisłą, zdawało się, iż kryzys Lecha minął. Nic z tego. Wczoraj kolejarze w sposób bezpodstawny rozwaliły murze nia o drużynie, która mogłaby grać z najlepszymi i walczyć jak równy z równym o korzystny wynik.

Goście na pewno nie grali rewalicyjnie. W ich poczynaniach więcej jednak obserwaliśmy jakiejś myśli przewodniej, a mianowicie bezproduktywne błędnym, która do niczego nie mogła doprowadzić poza — chwilami — wrażeniem, że to Lech ma przewagę i dyktuje przebieg zdarzeń na boisku. Niezawodnym dyrygentem sosenowiczani byli eks-zabranin Szaryński, który skutecznie rozbił ataki kolejarzy, sam niemal bez przerwy pchał swoją drużynę do przodu. A napad Zagłębia, gdzie są tak groźni zawodnicy, jak np. Maleński, Narbutowicz czy Kulane, ciagle sprawiał poznaniankom sporo kłopotów.

Tylko w pierwszych dziesięciu minutach meczu zdawali atakować dynamicznie, kilkakrotnie strzelając i spychając gości do obrony. Ale ten animusz Lecha skończył się bardzo szybko. Natomiast goście już w pierwszej połowie w 15 min. mieli idealną okazję do zdobycia bramki (Sazek), w 22 min. Maleński przechwycił zbyt słabe podanie od Tomkowiaka do Karweckiego, a w 25 min. silny strzał Narbutowicza Karwecki z trudem skierował na róg. Po przerwie jeszcze w 83 min. Palacz w 11 min. przniósł piłkę nad poprzeczką. Miał i dwie doskonałe sytuacje. Lech. Niestety obydwie: w 35 min i w 62 min. zmarnował Szpakowski.

I LIGA		
ROW — Ruch	2:1	
Śląsk — Arka	1:1	
Tychy — Gwardia	3:2	
Lech — Zagłębie	0:1	
Górník — Wista	3:2	
Legia — Stal Mielec	0:1	
Pogoń — ŁKS	1:1	
Szombierki — Polonia przelozony na 7. 6. 1975		

II LIGA		
GRUPA POLNOCA		
Warta P-ń — Zagłębie Walb.	0:4	
Widzew — Zawisza	2:0	
II LIGA		
GRUPA POLUDNIOWA		
Siarka — Piast	4:1	

W niedzielę, 25 bm. na Łęgach Dębińskich

W najbliższą niedzielę, 25 bm. mieszkańcy Poznania będą mogli oglądać kolejną, interesującą imprezę automobilową. Będzie nią II eliminacja Kartingowych Mistrzostw Polski w kategorii wyścigowej.

Karting, który narodził się w Anglii w latach II wojny światowej, u nas jest dyscypliną dość młodą. Niemal 15 lat temu, dokładnie 22 lipca 1960 roku, rozegrano po raz pierwszy w Polsce zawody „wózków” w Częstochowie. Pionierem nowej dyscypliny w Poznaniu był Marian Miller. Potem przez wiele lat głośno było nazwisko innego przedstawiciela grodu Przemysław Kazimierza Krotoskiego. Dziś w zawodach kartingowych uczestniczą dwaj jego synowie: Jerzy — ubiegłoroczny wicemistrz kraju oraz Robert.

Małe „samochody” niejednemu raz były tematem docinków. Cokolwiek jednak byśmy o nich nie powiedzieli, zaletą kartingu jest bezpieczeństwo. Wypadki w tej dyscyplinie niemal się nie zdarzają, choć na prostej go-cart może jechać z szybkością 150 kilometrów na godzinę. Na krętej trasie, samochod zawsze przegrywa w konkurencji z wózkiem. Jest przy tym karting najtańszy wśród sportów automobilowych.

Sędzimy, że tak jak to było w przeszłości niedzielna impreza wzbudziła spore zainteresowanie mieszkańców naszego miasta. Zawody rozpoczną się już o godz. 8.30 treningiem zapoznawczym, potem przeprowadzony zostanie trening oficjalny, gdzie mierzone będą już czasy przejazdów, istotne dla późniejszego rozdziału torów. Jedno okrążenie trasy ma długość 600 m. Po treningu oficjalnym rozegrane zostaną przedbiegi, których będzie sześć (każdy 150×600 m) systemem każdy z każdym. Najlepszemu szesnastu zawodników spośród startujących weźmie udział w biegu finałowym na trasie 25×600 metrów.

Dzisiaj upływa termin zgłoszeń

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 17 bm. stwierdzono:

Liga polska: 8 rozw. z 13 traf. — wygr. po 34.834 zł, 232 rozw. z 12 traf. — wygr. po 1.291 zł, 2.692 rozw. z 11 traf. — wygr. po 107 zł, 14.680 rozw. z 10 traf. — wygr. po 18 zł.

21 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby: 15, 16, 22, 25, 33 oraz sześciocyfrową końcówkę banderoli 405226





„KOZIOŁKI”
przypominają! W niedzielę losowanie 941 gry.
Jeszcze dziś złóż kupon! W maju dodatkowo
rozlosowanych zostanie 100 nagród rzeczowych.
3304-K1

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Dyrekcja Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

OGLASZA NABÓR UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Doksztalającej nr 2
przy PPBP - 2 w Pile, ul. Teatralna 1
na rok szkolny 1975/76 w następujących zawodach:

- murarz - tynkarz,
- betoniarz - zbrojarz,
- monter konstrukcji drewnianych — cieśla,
- monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
- malarz,
- posadzkarz.

Nauka trwa dwa lata.

Każdy uczeń w Zasadniczej Szkole Doksztalającej nr 2
przy PPBP - 2 otrzymuje wynagrodzenie:

do chwili ukończenia 16 lat	— 250,— zł
— w I roku nauki:	
w zawodach budowlanych	— 520,— zł
w zawodach instalacyjnych	— 360,— zł
— w II roku nauki:	
w zawodach budowlanych	— 600,— zł
w zawodach instalacyjnych	— 480,— zł

plus premia w wysokości do 25 proc. miesięcznego zarobku oraz nagroda z funduszu zakładowego.

Ponadto Dyrekcja PPBP - 2 zapewnia:

- młodzieży nie mającej warunków dojazdu — miejsce w internacie,
- bezpłatną odzież roboczą i wyjściową,
- narzędzia pracy oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- codzienny jednorazowy bezpłatny posiłek regeneracyjno - wzmacniający.

Po zakończeniu szkoły absolwenci mają zapewnioną dobrą płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — sekretariat szkoły w Pile, ul. Teatralna nr 1.

1824-K1

Praca • Nauka

Młode małżeństwo z dzieckiem, przyjmie dozorstwo, warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10552g.

Przyjmie sprzedawcę w sklepie „Ruch” na pół lub cały etat, chętnie rencistę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10564g.

Ucznia na dobrych warunkach oraz pomocnika — przyjmie. Warsztat Błażowski. Poznań, Dąbrowskiego 27. 10613g

Przyjmie ucznia lub uczennicę zawodu cholewarskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10664g

Pracownica cholewarskiej przy mnie pracowników, również na pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10685g.

Uczennica fryzjerska, potrzebna. Dzierżewskiego 27. 10730g

Potrzebny elektryk, pomocnik, uczeń. Ul. Kołowej 49 m. 3, od godz. 15. 10700g

Rencista potrzebny do pracy w piekarni, wynagrodzenie bardzo dobre. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10707g

Student udziela korepetycji z matematyki. Tel. 572-21 wewn. 54-58. 10588g

Kupno • Sprzedaż

Zegar wiszący, ozdobny oraz stojący — kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10595g.

Kupię ogrodniczy namiot foliowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10642g

Akordeon kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10659g.

Pianino tania sprzedam. Grunwaldzka 33a m. 16. 10680g

Sprzedam agregat o mocy 10 q, silnik elektryczny 10 KW, snopowiązałkę D. C. 3. Rzymiński, Poznań, Wielecka 68 (Chartowo). 10550g

Sprzedam WSK 125 z przy czepą 1-kołową i 2 kaski. Za Groblą 6 m. 7. 10605g

Pianino Hermanna Daslera sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10683g.

Sprzedam pianino „Legnica”. Szamotulska 85 m. 8. 10718g

Tapczan piętrowy młodzieży oraz kabinę (dzwonki) z bojlerem elektrycznym okazuję sprzedam. Tel. 557-78. 12209g

Sprzedam nową rosyjską kamerę filmową — 7 tys. zł. Głogowska 99 m. 4. 10721g

Sprzedam grzewarkę do folii 1000 Wat. Poplińskich 7 m. 9. 10694g

Dnia 20 maja 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 64

HENRYK FRANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną 13896g

Dnia 20 maja 1975 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 47, sp.

ALEKSANDRA BEJMOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 13979g

W dniu 20 maja 1975 roku zmarł nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69

KAZIMIERZ GOGOLKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 13977g

Dnia 19 maja 1975 r. zmarł nasz drogi przyjaciel i kolega, sumienny lekarz, człowiek wielkiego serca i umysłu

ANTONI GABRYSAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina 13912g

Połna 1 m. 16, dawniej Zwierzyniecka. 13912g

Instytut Obróbki Plastycznej
w Poznaniu, ul. Zamenhofska 2/4

ZAKUPI STOŁY KREŚLARSKIE

nowe lub używane

Informacje prosimy kierować do Działu
Administracji — telefon 754-31, wewn. 25.
2544-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW
„Prasa - Książka - Ruch” — zatrudni natychmiast

gońca na pół etatu.

Zgłoszenia w Sekcji Kadr — Poznań, ulica
Grunwaldzka 19, pokój 16. 48-B

Przetarg

Liga Obrony Kraju Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Nowym Tomyslu, ul. Czerwonej Armii nr 30 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki Warszawa, typ 223, nr rej. 47-61 PF, nr podwozia 134934, nr silnika 21025138, cena wywoławcza 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4. VI. 1975 r. o godz. 10.

Pojazd można oglądać codziennie na trzy dni przed majacym się odbyć przetargiem w godz. od 10—12.

W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg wyznacza się na dzień 11. VI. 1975 r., godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić na nasze konto w NBP w Nowym Tomyslu, nr 1214-9-266, najpóźniej na dzień przed majacym się odbyć przetargiem. 13294g

Sprzedam Gazele. Poznań, ul. Kościelna 12, po godzinie 16. 10722g

Sprzedam tanią wózek dziecięcy głęboki. Polna 7 m. 7, od godz. 17. 10745g

Sprzedam meble stołowe, ciemne orzech — wysoki polysk. Poznań, Długosza 16b m. 21. 10719g

Nadproża do okien sprzedam. Tel. 41-11-70. 10594g

Samochody

Sprzedam Wartburga 353, rok 1968 — stan bardzo dobry. Garbary 10 m. 9, od godz. 16—18. 14105g

Sprzedam Fiat 125 p — 1500, rok 73, przebieg 9.000 km, zielony, stan idealny. Września, Szosa Witkowska 2. 509p

Sprzedam Starę 25 L z kabinią Starę 28, lub zamienię na wóz osobowy. Września, 22 Lipca 7. 574p

Sprzedam z powodu wyjazdu Fiat 127 p. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12951g.

Kupię karoserię „Syreny” po wypadku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10565g.

Sprzedam Wartburga 312. Teofil Orzechowski, Gutowo Małe, poczta Września, pow. Września. 10623g

Zuk skrzyniowy po naprawie głównej, sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10716g

Sprzedam samochód Wilisa Jeep. Piotr Andrzejewski, Lubasz, pow. Czarnków. 10649g

Sprzedam Moskwicę 400, stan bardzo dobry. Dąbrowskiego 168c. 10773g

Lokale

Oddam pokój i garaż. Ku nieckiego 20, wiadomość po 16. 11773g

Ostrów Wlkp. — mieszkanie M-3 nowe zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. Poznań 67-18-58, po godz. 20. 567p

Kupię mieszkanie M-3 lub M-4 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13505g.

Szukam pokoju lub dwu z 2-3 pokojami, kuchnią, łazienką, c. o., i piętro, 38 m², kwaterekowe. Chętnie przyferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10659g.

Zamienię 1 pokój, kuchnię, łazienkę, c. o., i piętro, 38 m², kwaterekowe — na 2-pokojowe z c. o., najchętniej kwaterekowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10541g.

Młode małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM — wynajmie mieszkanie na okres 1 roku. Tel. 33-25-22. 10573g

Matka z córką, poszukuje pustego pokoju z kuchnią, od września br. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10578g.

Zamienię dwupokojowe, słoneczne mieszkanie, centrum Trzemeszka Wlkp. — na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10579g.

Gnieźno! Dwa pokoje, kuchnia, słoneczne — zamienię na M-3 lub pokój, wnek i kuchnię Gnieźno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10616g.

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

drogi mąż i nieoceniony przyjaciel, kochany brat, szwagier i wujek, zmarł, opatrzony Sakramentami św., dnia 19 bm.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiłona
żona z rodziną 14133g

W dniu 21 maja 1975 r. w 52 roku życia, najdroższy mąż i ojciec, nasz najlepszy przyjaciel.

Pogrzeb dnia 23 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z synem 13976g

Dnia 20 maja 1975 r. zmarła po wypadku samochodowym, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana, jedyna córka, siostra, szwagierka, wnuczka, siostrzenica, bratanica i kuzynka, przeżywszy lat 26, sp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice, brat z żoną i rodzina 13908g

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo
Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu
ulica Dziadoszańska nr 10

INFORMUJE, że
możecie zdobyć w nowym roku szkolnym
ciekawy zawód:

1. MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
 2. ELEKTROMECHANIK
- będąc uczniem i pracownikiem naszego przedsiębiorstwa.

Nauka zawodu trwa 3 lata. Okres nauki wlicza się do stażu pracy w przedsiębiorstwie.

Następujące dokumenty należy złożyć w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152:

1. Podanie o przyjęcie do szkoły.
 2. Zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu.
 3. Życiorys.
- Sekretariat szkoły czynny codziennie w godzinach od 9—13, telefon nr 672-048
oraz podanie o przyjęcie do pracy w charakterze ucznia i życiorys w naszym przedsiębiorstwie — blok nr II, pok. 21, Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia.

Wynagrodzenie:

- I klasa — dla uczniów do lat 16 — 250,— zł mies.
 - I klasa — dla uczniów pow. 16 lat — 360,— zł mies.
 - II klasa — — 480,— zł mies.
 - III klasa — — 440 zł na godz.
- oraz premia uznaniowa za wyniki w nauce i pracy do 25 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

Świadczenia socjalne:

każdy uczeń otrzymuje kurtkę ortalionową, ubranie i koszuły wyjściowe, ubranie robocze — letnie i zimowe oraz bezpłatne posiłki regeneracyjne.

Po skończeniu ZSB można otrzymać skierowanie do szkoły średniej. 1362-K1

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, komfortowe — Łazarz — na 4-pokojowe komfortowe. Warunki do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 610-78, godz. 16—18. 10620g

Starza pani przyjmie na wspólny pokój (ewentualnie rencistę). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10627g.

Pokój wspólny wynajmie pani. Prądzyńskiego 56 m. 11. 10636g

Komfortowe mieszkanie spółdzielcze M-4 — zamienię na dwa mieszkania M-3 i M-2, również spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10659g

Szczecin - Pomorzany — M-3 nowe budownictwo kwaterekowe — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10667g.

Małżeństwo — członkowie SM, poszukuje pokoju przy starszej osobie, warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10675g.

Zamienię pokój z kuchnią, z dozwoleniem, wysoki parter, na Wildzie — na mieszkanie równorędne, samodzielne, bez dozwolenia, mogą być 2 pokoje z kuchnią. Informacja: Poznań - Jeżyce, ul. Żurawia 13 m. 10, godz. 16—20. 10732g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Wille komfortowa nowa ewentualnie do wykonania Grunwald, Jeżyce, Wł. nagrały, Warszawa — kupię. Tel. 67-22-12. 13007g

Okazja! Sprzedam wille 110 m², cała wolna, Puszczycówko, 2 pokoje, kuchnia, garaż, tarasy, wykończona. Możliwość urządzenia warsztatu. Tel. 524-04, godz. 18—20 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11053g.

Pilnie sprzedam obiekt hodowlany przystosowany do różnego rodzaju hodowli (z powodu wypadku meża). Joanna Sosnińska, Nieulbia 90 (7 km od Głogowa). 568p

Sprzedam działkę budowlaną w Kościanie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10519g.

Kupię domek letniskowy, lub parcelę, okolica Poznania, Promna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10470g.

Hektar ziemi, w tym morga sadu, oddam w dzierżawę ogrodnikowi, możliwość zamieszkania, granica Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10477g.

Sprzedam nieruchomość koło Poznania o powierzchni 0,56 ha, zabudowana domem jednorodzinnym, 2 salkami 700 m², kotłownią, zadrzewiona 300 wiśni, opłotowana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10436g.

Kupię działkę pod dom bliźniaczy, Grunwald — Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10429g

Kupię mieszkanie, względnie domek, do 200 tys., w pobliżu trasy Poznań — Mosina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10597g

Panna lat 27 — pozna panna do lat 40, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10494g.

Poznań inteligentnego, uczuciowego, wysokiego kawalerka do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10524g.

Samotny, przystojny technik, czterdziestoltni z Poznania — pozna panna samotną z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10533g

Panna lat 24, wzrost 163, wykształcenie średnie — pozna odpowiedniego kawalerka. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10412g.

W smutku pogrążona
rodzina 13897g

Dnia 21 maja 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 13890g

Dnia 19 maja 1975 r. zmarł

ALFONS BIELAWSKI
mistrz kominiarski, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu oraz członek Kasy Pośmiertnej przy tym Cechu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 maja 1975 r. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!
Zarząd — członkowie Cechu i członkowie Kasy Pośmiertnej przy C

MAJ
22
Czwartek

Helena,
Wielki
Słońce: 3.36-19.38

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 Polski Teatr Tańca Balet Poznański (występ gościnny).

MUZYCZNY — g. 10 „Noc w Wenecji” (przedst. zamkn.). g. 19 „Noc w Wenecji”.

POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.

NOVY — g. 19 „Szkoła białych”.

LALKI i AKTORA — próby.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Pan Jowialski”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne; Notek: „Porwanie”.

CZARAKOW: „McMasters”.

GNIĘZNO Lech: „Żyć razem” i „Podwodna odyseja”; Polonia: „Urodziny Matyldy”.

GOSTYN: „Pociąg pancerny”.

JAROCIN: „Orzeł i reszka”.

KALISZ Oaza: „Dziękuję ci, tatusiu”; Stylowe: „Taka ładna dziewczyna” i „Pięć latwych utwów”.

KEPNO: „Potop” cz. II.

KŁODAWA: „Kasztany miłości”.

KOŁO: nieczynne.

KONIN Centrum: nieczynne; Górniki: „Niespokojne morze”.

KOSCIAN: „Człowiek, który przestał palić”.

KROTOSZYN: „Szantażysty”.

KRZYŻ: „Ojciec chrzestny”.

KÓRNIK: „Płonąca taśma”.

LESZNO: „Dramat namietności”.

MIEDZYCHÓD: „Człowiek w dżelu”.

NOVY TOMYŚL: „Wspaniały interes”.

OBORNIKI: „Śmiech w ciemności”.

OSTRÓW Roma: „Joe Hill”.

SŁONEC: „Awans” i „Droga do ojczyzny”.

OSTRZESZÓW: „Nagrody i odznaczenia” i „Janosik”.

PILA Iskra: „Ucieczka przez pustynię”; Koral: „Kraksa”; Sokół: „Spragniona miłość”.

PLESZEW: „No i co doktorku” i „Dzieci łwicy z buszu”.

ROGOŹNO: „Zmierzch bogów”.

RAWICZ: „Nie ma róży bez ognia”.

RYCHTAŁ: „Dziękuję ci, tatusiu”.

SŁUPCA: „Kabaret”.

SREM Klubowe: „Złoto dla zwycięzcy”; Słonko: „Aresztuj cię, przyjacielu”.

SRODA: „Haiti wyspa przekleństwa”.

SZAMOTULY: „Słodki dom”.

TRZCIANKA: „Śmierć w Wenecji”.

TUREK: „Aresztuj cię, przyjacielu”.

WAGROWIEC: „Wódz Prusów”.

WOJŚCYN: „Szpital”.

WRZESNIA: „Droga do ojczyzny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Cassino”.

OGRÓD ZOOLOGICZNY ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-18.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 Uprzejmość; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Skarbenka” słuch.; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Tańce z oper; 10.30 „Czarne jagody” fragm. pow. W. Żeleńskiego; 10.45 Leksykon jazzu „B” odc. IX; 11.05 Muzyka polska i melodie; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Dom i my; 13.05 Melodie kurpiowskie; 13.35 Rytmy nastoletnich; 14.05 „Człowiek i środowisko”; 14.10 Z cyklu: „Spotkania z folklorem”; 14.35 Kone. na temat; 15.10 Listy z Polski; 15.15 Przebiegi polskiego ekranu; 15.35 Estrada przyjaciół; 16.15 Muzyka popularna; 16.35 Aktualn. kulturalne; 17.50 Gra Dzikoland — Sander Benki; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebiegi non stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Z księgarskich witryn; 20.05 Odpowiedzi na listy słuchaczy Studium Nauczania Początkowego Matematyki; 20.20 Płytkoteka; 20.50 Kronika sportowa oraz wyniki i sprawozdanie z zakończenia XXVIII Wyścigu Pokoju na Stadionie X-lecia w Warszawie; 21.05 Koncert zborowy; 21.50 Z nagrań zespołu „Laboratorium”; 22.15 Kwadrans wspomnień — A. Leniewski; 22.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki; 23.05 Inf. z Wyścigu Pokoju; 23.08 Korespondencja z zagranicy; 23.13 Dyskoteka przed północą.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 22, 23.

Transm. z trasy XIII (ostatniego) etapu WP: g. 13.30, 14, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muz. spod strzechy; 9.05 Sully barokowe; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. „Dzień Czika” — fragm. opow.; 10.20 Muzyka operowa; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Dla kl. VI (historia); „Historycznym szlakiem” — rep.; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 CRS — rolnikom; 11.50 Od Tatr do Bałtyku; 13. Uczelnie XXX-lecia; 13.20 Dave Brubeck gra tematy z „West Side Story”; 13.35 Nim się książka ukaze — fragm. proz. L. Proroka do tomu „Zapiski psu brata”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny —

STRONA

6

GŁOS — 22 V 1975

Czy wyjście z „zaczarowanego kręgu“?

Nowy system kierowania zakładami gastronomicznymi

O gastronomii pisze się sporo, najczęściej jednak źle. Rzadko można przeczytać o tym, co pracę zakładów gastronomicznych poprawić może generalnie i skutecznie. Nadrzędną się jednak taka okazja.

W całym kraju wprowadza się nowy, odmienny od dotychczasowego, system zarządzania zakładami gastronomicznymi. W województwie nowymi zasadami kierować się będzie do końca roku już 18 placówek Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego. Doświadczenia dopomogą przy wypracowaniu nowych zasad w dalszych zakładach.

Dotychczas, jak powszechnie wiadomo, placówkami gastronomicznymi kierowali pracownicy przedsiębiorstwa lub agencji. Nowe zasady jednoczą to, co najlepsze z dotychczasowych doświadczeń, znacznie je jednak wzbogacając. Obecnie kierownik zakładu gastronomicznego, pozostając pracownikiem przedsiębiorstwa, posiadać będzie szerokie uprawnienia w doborze personelu, zatrudnianiu i zwalnianiu pracowników, ustalaniu ich zarobków, zabiegach o zaopatrzenie, atrakcyjność potraw itp.

Cały fundusz wypracowany przez zakład — dzielony ma być na pobory podstawowe,

zagwarantowane taryfikatorem, zapewniające pracownikom minimum statycznych zarobków oraz na fundusz dyspozycyjny, uzyskiwany dzięki lepszej pracy, inicjatywie, powiększeniu obrotów i oszczędnościom w zryczałtowanych kosztach prowadzenia lokalu. W tym drugim przypadku będzie to jak gdyby premia za sumienną, zapobiegliwą i gospodarną kierownika oraz pracowników.

Zainteresowani w podwyższeniu obrotów pracownicy gastronomii będą musieli dbać o doskonalenie i wzbogacanie tego wszystkiego, co klienta do lokalu przyciąga.

Wprowadzany obecnie system sprowadza do minimum żmudną, a czasem wręcz niepotrzebną dokumentację, pozostawiając to, co okazało się niezbędne przy prawidłowym rozliczaniu się kierownika z przedsiębiorstwem.

Dla operatywnych i zdolnych pracowników gastronomii nowy system niesie więc sporo istotnych ułatwień, w wielu przypadkach wyzwole też zapewne zdrową i mobilizującą konkurencję. Myliłby się jednak ten, kto sądzi, że nowe, wprowadzane obecnie w gastronomii zmiany, stanowią gratkę dla ludzi zamierzających zarobić szybko i sporo, najmniejszym wysiłkiem. Do końca bieżącego roku prowadzona jest w całym kraju weryfikacja uprawnień do kierowania państwowymi lokalami gastronomicznymi. Komisja weryfikacyjna, przynajmniej takie uprawnienia, kierować się będzie nienaganną opinią kandydata (proponowanego przez przedsiębiorstwo), założeniemi weryfikatora kwalifikacyjnego, który wymaga od kierujących m. in. średniego wykształcenia gastronomicznego a pod uwagę brane są też zdolności organizacyjne.

Racjonalizatorski rekord

Wśród pracowników czarnych Zakładów Płyt Pielśnionych coraz więcej jest racjonalizatorów i wynalazców, dzięki którym wprowadzane są nowe rozwiązania techniczne, udoskonalone się technologie wyrobu płyt, polepszają się warunki bhp. Efekty z tego tytułu systematycznie rosną, ale wszelkie rekordy pobito w ub. roku — uzyskano oszczędności rzędu 23 mln zł! Szczególną aktywnością racjonalizatorów przejawiają: A. Busza, M. Byliński, E. Gurdziel, J. Kasprzak i T. Magdziarz. (bop)

Autorskie ballady N. Matwiejowej; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.05 Ragtime’u gra Adam Makowicz; 16.15 Przebiegi z przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Przedział morderców” — odc. 6; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Konsonanse i dysonanse — magazyn aktualności muzycznych; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. początek UKF; 20. Stoicy uczyli pływać stojąc na brzegu; 20.25 Wiersze autorskie Marka Grechuty; 20.45 Język niemiecki; 21. Reminiscencje muzyczne; 21.50 Opera tygodnia; 22.08 Śpiewa G. O’Sullivan; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk.; „Noc i dzień”; 22.45 Szlagiery sprzed lat śpiewa Sława Przybylska; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje A. Makowiecki; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Jiri Korn.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.20 — TTR — Język polski — 1. 29 — P. Kostikow i T. Tkaczenco — Z nakazu serca; 6.50 — TTR — Matematyka — 1. 44 — Graficzne rozwiązywanie układu równań stopnia pierwszego z dwiema niewiadomymi; 7.20 — „Gracz” — fab. film radz. (kolor); 7.30 — Dla szkół — Język polski — klasy I i II — Poezja polskiego Oświecenia; 9.30 — TV Kurs Informatyki — Automatyzacja obliczeń; 10.05 — Dla szkół — Język polski

W Szamotulach i Ostrzeszowie

Dni regionalne

Tradycyjnie w maju (23-25) obchodzone są Dni Szamotuł. Inicjatywa dni poświęconych miastu zrodziła się wśród działaczy Towarzystwa Miłośników Sztuki i Pięknej Książki już w roku 1947. Wtedy obchody zorganizowano ku czci Wacława z Szamotuł, a kulminacyjnym ich punktem było odsłonięcie pomnika kompozytora. Potem odbywały się w latach 1956 (świętowano 500-lecie miasta), 1957, 1958 i 1960. Od tego czasu Dni Szamotuł organizowane są co pięć lat. Dzięki temu

Na zdjęciu: jeden z fotografów szamotulskich wystawy „Moje miasto”.
Fot. M. Różański

impreza nie powszednie, jest natomiast okazją do podsumowania osiągnięć miasta niemal w każdej dziedzinie.

Tegoroczne dni związane będą z 300 rocznicą śmierci Jana Jonstona, żyjącego w XVII wieku w Szamotulach, medyka, filozofa, filologa, historyka, geografę i biologa, autora m. in. „Zarysu historii powszechnej”. Ponadto w programie obchodów duży nacisk położono na zorganizowanie imprezy pod nazwą „Świat Wacława z Szamotuł” oraz na 30-lecie działalności zespołu folklorystycznego.

Spółród wielu przygotowanych imprez wymienić warto wystawę i sesję popularno-naukową poświęconą Janowi Jonstonowi, wystawę związaną z czterdziestym Zasadniczej Szkoły Zawodowej, otwarcie izby regionalnej oraz ekspozycję fotografów Mariana Różańskiego pt. „Moje miasto”.

Równie interesujący program obchodów dni swojego regionu przygotował Ostrzeszów. Imprezy odbywać się będą nie tylko w mieście, ale także i w gminach. Dni rozpoczną się w piątek, 23 maja, capstrzykiem młodzieży i widowiskiem regionalnym na placu zamkowym.

Sobota i niedziela wypełnione będą wieloma imprezami kulturalno-rozrywkowymi (spotkanie z autorem monografii Ziemi Ostrzeszowskiej — Stanisławem Nawrockim, festiwal piosenki harcerskiej, występy zespołów artystycznych młodzieży szkolnej, koncert Ośrodka Telewizyjnego w Poznaniu), sportowymi (spartakiada młodzieży, pokaz gimnastyki, zawody strzeleckie) i turystycznymi. Odbywać się też będą imprezy popularnonaukowe, przewiduje się m. in. posiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej, wspólne zwiedzanie za bytków, zakończenie szóstego roku szkoleniowego na Uniwersytecie Powszechnym.

W bogatym programie nie zabraknie też elementów typowych dla festynu, a więc zabawy ludowej na wolnym powietrzu. (len)

zawszad
o wszystkim

NOVY OBIEKT

LESZNO. Przy zbiegu ulic Słowiańskiej i Tamy Kolejowej w Lesznie wznosi się nowy obiekt, gmach administracyjno-socjalny. Na parterze zlokalizowana została nieprzychodnia międzyzakładowa dla pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego. Z przychodni korzystać będą również mieszkańcy pobliskiego przedmieścia Zatorze. Na pierwszym i drugim piętrze umieszczone są biura PZU, znajdują się tam także dwa mieszkania dla lekarzy przychodni, natomiast trzecie i czwarte piętro zajmie główny inwestor tej budowy — Powiatowy Związek Kółek Rolniczych ze swoimi związkami branżowymi. (r)

DODATKOWO OD ZAŁÓG

WAGROWIEC. Załogi wielu zakładów w tym mieście podjęły wartościowe zobowiązania znacznego przekroczenia tegorocznych zadań planowych. M. in. wagrowiecki zakład Wielkopolskich Fabryk Mebli opuszcza do datkowe wyroby (przede wszystkim kanapy) za ogółem 3,5 mln zł, a wartość ponadplanowych prac budowlanych z KPRB sięgnie 1,4 mln zł. Podobne zobowiązania podjęli pracownicy PBR-u, Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej i PZGS-u. (bop)

WYRÓŻNIENIE PRACOWNIKÓW „KOMUNALKI”

GNIĘZNO. Ponad 800-osobowa załoga Powiatowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Gnieźnie zajęła II miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie w Wielkopolsce. Zakresem działania gnieźnieńskie przedsiębiorstwo obejmuje również Czerwień, Klecko i Witkowo. Wartość przeobra PPGiM w ostatnich latach wzrosła z 60 mln zł do 106 mln zł w roku bieżącym. (sp)

Harcerski tydzień
zbiórki makulatury

W dniach 25-31 maja druhy i druhowie Chorągwi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego przystąpią do zbiórki makulatury. Stare gazety, opakowania tekturowe, papierowe worki, niepotrzebne książki i zeszyty — wszystko to stało się bardzo cenny surowiec do produkcji papieru. Fabryki celulozy i papieru w coraz większym stopniu cierpią na braki surowca — drewna celulozowego i makulatury.

Drewno, to drzewa wycinane w lasach — trzeba dziesiątki lat czekać, aż wyrosną nowe. Natomiast makulatura może zamienić się w zwoje czystego papieru. Dlatego coraz większe znaczenie gospodarcze ma zbieranie niepotrzebnych papieru. Zbiórka makulatury — to więcej gazet, czasopism i książek na półkach kiosków i księgarni.

Na prośbę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych Komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP ogłosił „Harcerski Tydzień Zbiórki Makulatury”. Od niedzieli 25 bm. przez cały tydzień harcerskie za stępy zbierać będą makulaturę — w swoich mieszkaniach, w domach znajomych i sąsiadów, którzy pragną pozbyć się niepotrzebnych papierów.

Harcerze zwracają się do go-

racą prośbą do społeczeństwa Poznania i Wielkopolski, aby w każdym domu jego mieszkańcy zechcieli poszukać i zebrać w paczki papier makulatury, tektury i niepotrzebne kartony, worki papierowe, aby przekazali te znalezione harcerzom w czasie trwania akcji. Druhy i druhowie własnym przemysłem dostarczą paczki makulatury z mieszkań do punktów skupu.

Harcerska zbiórka makulatury tylko wtedy da widoczne efekty, jeżeli mieszkańcy Wielkopolski pomogą harcerzom i przekażą im zalegające w domach niepotrzebne papiery. (tt)

W Rogoźnie

Koncert
młodych pianistów

Aula Liceum Ogólnokształcącego w Rogoźnie rozbrzmiewała w ostatnią niedzielę muzyką fortepianową wielu wybitnych kompozytorów kilku epok. Odbył się tam bowiem jubileuszowy koncert uczniów Wielkopolskiego Spółdzielczego Ogniska Muzycznego, które istnieje już 25 lat. Był on okazją do prezentacji bogatego pedagogicznego dorobku, prowadzącej od początku tę rogozińską klasę fortepianu — prof. Ireny Szostak, której słuchacze zgłowali gorącą owację.

Utwory Bacha, Beethovena, Czajkowskiego, Liszta, Mozarta, Moniuszki i innych światowej sławy kompozytorów — za prezentowało 17 młodych rogozińskich miłośników muzyki. Wielu z nich obdarzonych jest dużym talentem. Także w grupie początkujących nie brak uzdolnionych dziewcząt i chłopców. (bop)

Wyjaśnienie

Notatka pt. „Sztandary w uznaniu znacznego dorobku” zamieszczona w „Głosie” 15 maja zawierała błąd. Nazwisko prezesa koła ZBoWiD w Ryczywole brzmi Kazimierz Kozakowski, zaś sztandar ufundowała Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ryczywole. Przepraszamy.